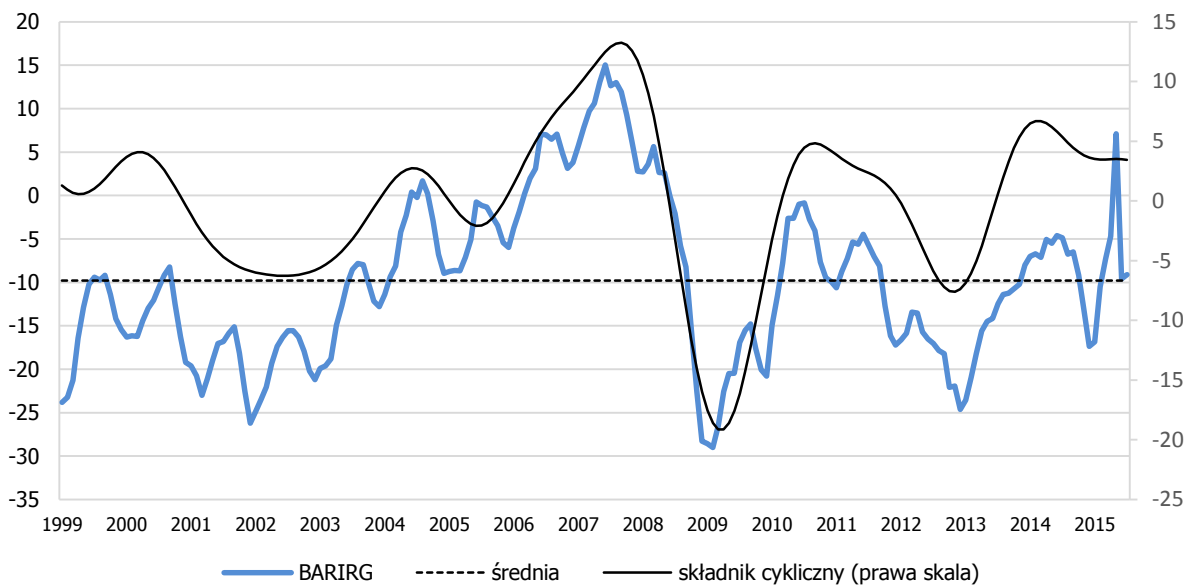


II. KONIUNKTURA W GOSPODARCE POLSKIEJ

Ocena koniunktury w gospodarce polskiej przeprowadzana jest za pomocą barometru IRG SGH. W lipcu 2015 r. wartość barometru wyniosła -9,1 pkt. W porównaniu z poprzednim kwartałem nastąpił spadek o 4,4 pkt. W porównaniu z lipcem 2014 roku również odnotowano spadek o zbliżoną wielkość, a dokładnie o 4,2 pkt. W lipcu barometr IRG SGH zazwyczaj przyjmuje wartość ujemną, na ogół też jest to wartość wyższa niż w kwietniu. Tym razem zatem odnotowano zmianę niezgodną ze wzorcem sezonowości. Wartości barometru od dłuższego czasu utrzymują się poniżej zera; długookresowa średnia nie zmieniła się i nadal wynosi -9,9 pkt. Bieżący wynik jest zatem nieco powyżej tej średniej. Jest on natomiast niższy nie tylko od średniej dla III kwartału, ale i od średniej z odnotowanych dotychczas ujemnych wartości barometru w III kwartale. Ożywienie sezonowe widoczne w II kwartale roku ustąpiło osłabieniu koniunktury, aczkolwiek nie we wszystkich obszarach objętych barometrem.

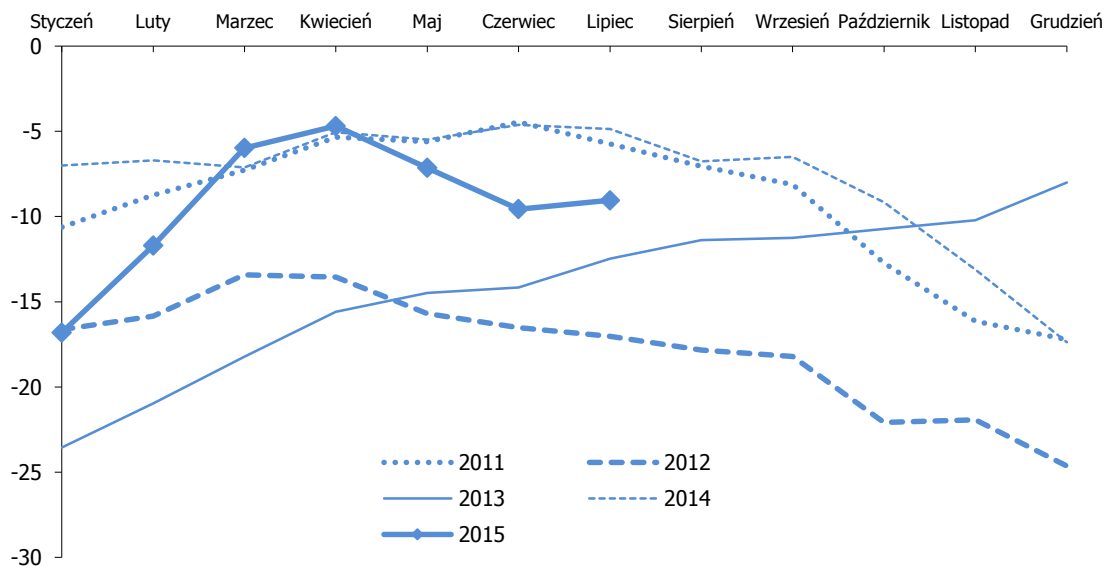


Rysunek 1. Barometr IRG SGH w latach 1999-2015.

W bieżącym kwartale dodatnie wartości wskaźników koniunktury odnotowano jedynie w przemyśle przetwórczym i handlu. Wartości wskaźników dla gospodarstw domowych, rolnictwa i transportu są najniższe wśród ujemnych. Taki rozkład jest typowy dla III kwartału roku i pod tym względem lipiec 2015 nie przyniósł żadnej zmiany. Zaskoczeniem jednak były ujemne wartości wskaźników dla budownictwa i – zwłaszcza – wyniki sektora bankowego. Dla budownictwa wskaźnik koniunktury wyniósł -4,2 pkt., czyli 3 pkt. powyżej średniej ujemnych wartości dla lipca. Wskaźnik dla sektora bankowego wyniósł aż -16,7 pkt., co jest najgorszym lipcowym wynikiem dla tego sektora w historii badań IRG SGH (długookresowa średnia wynosi 20,5 pkt.). Wyniki sektora bankowego mocno zaciążyły na wartości barometru i ocenie koniunktury w III kwartale br. Szereg czasowy wskaźnika dla sektora bankowego charakteryzuje się dużą przewagą wartości dodatnich, jednakże ostatni kwartał ubiegłego roku zamknął się rekordowo niskim wynikiem, -28,6 pkt., który poprawił się znacznie w I kwartale br., by przynieść kolejny bardzo słaby wynik w II kwartale br. (-17,7 pkt.). Z badania w sektorze bankowym wynika, że słabe oceny dotyczą niemal wszystkich badanych obszarów.

Jak wspomniano, w porównaniu z poprzednim kwartałem wartość barometru zmalała o 4,4 pkt. O tej porze roku obserwowany jest na ogół wzrost wartości barometru. Do spadku przyczyniło się przede wszystkim pogorszenie koniunktury w bankowości i budownictwie. Oceny koniunktury w sektorze

bankowym spowodowały spadek wartości barometru o prawie 3,3 pkt., dwa razy więcej niż oceny koniunktury w budownictwie. Należy dodać, że sektor bankowy, mimo iż jego wyniki nie charakteryzują się sezonowością, na ogół o tej porze roku odnotowuje poprawę koniunktury wyrażającą się we wzroście wartości wskaźnika w skali kwartału. To samo dotyczy konsumentów. W ich przypadku kwartalny spadek wartości wskaźnika kondycji można tłumaczyć efektem bazy, poprzedni kwartał bowiem przyniósł bardzo optymistyczne oceny. W ostatnim badaniu zostały one jednak skorygowane, zwłaszcza jeśli chodzi o rynek pracy i oszczędności. Wpływ kondycji gospodarstw domowych był tym razem niewielki; do spadku wartości barometru przyczyniła się w wysokości zaledwie 0,6 pkt. Wpływ pogorszenia koniunktury w handlu na obniżenie się wartości BARIRG był znikomy. Poprawa koniunktury w pozostałych trzech obszarach w niewielkim stopniu zniwelowała powyższe spadki. Najbardziej poprawiła się koniunktura w transporcie, co przełożyło się na wzrost wartości barometru o 0,6 pkt. W dalszej kolejności jest rolnictwo, a za nim przemysł przetwórczy. W sumie te dwa działy gospodarki narodowej wniosły do kwartalnej zmiany wartości barometru tyle samo, co transport samochodowy.



Rysunek 2. Przebieg wartości barometru w ciągu roku (w latach 2011-2015).

W porównaniu z III kwartałem ubiegłego roku wartość barometru IRG SGH zmalała o 4,2 pkt. (z powodu gorszej od oczekiwanej koniunktury w bankowości, budownictwie i rolnictwie. Sam sektor bankowy wniósł ponad 5 pkt. do spadku, budownictwo i rolnictwo zaś po 0,8 pkt. Należy nadto wspomnieć o konsumentach, gdyż w skali roku ich nastroje się znacznie poprawiły, co przełożyło się na 1,3-punktowy wzrost wartości barometru.

Gdyby opierać się na samym szeregu barometru IRG SGH, to należałoby powiedzieć, że w III kwartale 2015 r. zawiodły czynniki sezonowe, a dodatkowo ujawnił się negatywny wpływ czynników cyklicznych. Wartość barometru jest nie tylko poniżej długookresowej średniej, ale i – choć nieznacznie – poniżej średniej wartości ujemnych. Utrzymuje się ponadto kierunek spadkowy w długookresowym trendzie. Na lipcowych ocenach koniunktury w gospodarce niewątpliwie jednak zaważył sektor bankowy, który w ostatnim czasie znajduje się pod niekorzystnym wpływem czynników politycznych.